

Sygn. akt II Ca 214/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Lebowa (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Protokolant starszy protokolant sądowy Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezydenta Miasta L.

przeciwko M. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 14 grudnia 2012 roku, sygn. akt II C 725/12

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanej M. W. na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezydenta Miasta L. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 214/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie zasądził na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezydenta Miasta L. od M. W. kwotę 24 042,87 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 10 746,42 zł od dnia 1 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty i od kwoty 13 296,45 zł od dnia 1 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I); zasądził na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezydenta Miasta L. od M. W. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II); nakazał pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa-kasy Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 1203 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony (pkt III).

Podstawę powyższego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia Sądu Rejonowego:

W dniu 11 marca 2010 roku M. W. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą: (...)nabyła od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością W.prawo użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w L.przy ul. (...), stanowiącej działkę gruntu oznaczoną nr (...)o powierzchni 0,0776 ha wraz z prawem odrębnej od gruntu własności budynku i budowli nieruchomości, objętych księgą wieczystą nr (...)oraz prawo użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w L.przy

ul. (...), stanowiącej działkę gruntu oznaczoną nr (...) o powierzchni 0,3739 ha wraz z prawem odrębnej od gruntu własności budynku i budowli nieruchomości, objętych księgą wieczystą nr (...).

Od dnia 1 stycznia 2007 roku wysokość opłaty rocznej z tytułu wieczystego użytkowania nieruchomości stanowiących działki nr (...) położonych w L. przy ul. (...), wynosi 13 296,45 zł.

Pismem z dnia 12 czerwca 2012 roku M. W. została wezwana do zapłaty kwoty 24042,87 zł tytułem opłaty za wieczyste użytkowanie nieruchomości w terminie 7 dni od doręczenia wezwania. Pismo to zostało doręczone M. W. w dniu 19 czerwca 2012 roku.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne. Wskazał, iż zgodnie z art. 238 k.c. wieczysty użytkownik uiszcza przez czas trwania swego prawa opłatę roczną. Obowiązek taki jest określony również w art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami. Z przepisu tego wynika, że za oddanie nieruchomości gruntowej w użytkowanie wieczyste pobiera się opłaty: pierwszą i opłaty roczne. Uiszczenie opłat rocznych obciąża każdego użytkownika wieczystego, a wysokość opłat uzależniona jest od ceny nieruchomości gruntowej (art. 72 w zw. z art. 67 ustawy). Termin na uiszczenie opłaty za dany rok kalendarzowy trwa do 31 marca tego roku (art. 71 ust. 4 ustawy).

W niniejszej sprawie wysokość opłaty rocznej z tytułu wieczystego użytkowania działek nr (...), obowiązująca od dnia 1 stycznia 2007 roku została ustalona na kwotę 13 296,45 zł na podstawie oferty z dnia 29 września 2006 roku przedstawionej ówczesnemu użytkownikowi wieczystemu. Pozwana M. W. nie kwestionowała wysokości tej opłaty. Nabyła ona prawo wieczystego użytkowania i objęła w posiadanie przedmiotowe nieruchomości z dniem 11 marca 2010 roku. Jednocześnie strony umowy sprzedaży postanowiły, że z dniem objęcia nieruchomości w posiadanie, na M. W. przejdą ciężary związane z prawem wieczystego użytkowania.

W ocenie Sądu Rejonowego, w przypadku zbycia prawa wieczystego użytkowania nieruchomości w trakcie roku kalendarzowego nabywca tego prawa ma obowiązek pokrycia związanej z tym prawem opłaty rocznej w części proporcjonalnie odpowiadającej okresowi dysponowania tym prawem. Oczywiście obowiązek powinien powstać tylko w przypadku, gdy opłata za ten okres nie została wcześniej uiszczona przez poprzedniego użytkownika wieczystego. Charakter opłaty rocznej wynika ze stosunku cywilnoprawnego łączącego właściciela z użytkownikiem wieczystym. Opłata roczna pozostaje odpowiednio skorelowana z możliwością korzystania przez użytkownika wieczystego z nieruchomości gruntowej, a samo użytkowanie wieczyste pozostaje prawem czasowym. W związku z tym uzasadniony jest pogląd, że użytkownik wieczysty zobligowany jest uiszczać opłatę roczną tylko za ten okres roku kalendarzowego, w którym to prawo mu przysługuje.

Sąd Rejonowy podniósł, iż w niniejszej sprawie pozwana nabyła prawo wieczystego użytkowania z dniem 11 marca 2010 roku i dysponowała nim do końca 2010 roku. Pozwana w ustawowym terminie nie uiszczyła opłaty za 2010 rok a także opłaty za wieczyste użytkowanie nieruchomości w 2012 roku. W niniejszej sprawie oznacza to konieczność uwzględnienia powództwa i zasądzenia od M. W. na rzecz Skarbu Państwa kwoty 24 042,87 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 10746,42 zł od dnia 1 kwietnia 2010 roku i od kwoty 13296,45 zł od dnia 1 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty. Kwota 10746,42 zł stanowi kwotę proporcjonalnie odpowiadającą okresowi przysługującego pozwanej użytkowania wieczystego w 2010 roku. Termin, od którego zostały zasądzone odsetki ustawowe wynika z treści art. 359 § 1 i 2 k.c. oraz art. 360 k.c.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił zarzutu przedwczesności roszczenia z powodu niewystawienia przez Prezydenta Miasta L. faktury VAT za 2012 rok. Zdaniem tego Sądu istnienie obowiązku uiszczenia opłaty rocznej do dnia 31 marca każdego roku wynika z ustawy i nie jest uzależnione od wystawienia faktury VAT. Dlatego brak wpłaty zobowiązanego w ustawowym terminie kwoty opłaty rocznej musi skutkować uznaniem pozostawania w zwłóce ze spełnieniem zobowiązania.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c. Strona powodowa wygrała proces w zakresie całego żądania, dlatego też Sąd postanowił zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349, ze zm.). Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa-kasy Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwoty 1 203 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony. Wobec uwzględnienia powództwa w całości istniały podstawy do obciążenia pozwanej wszystkimi kosztami procesu w niniejszej sprawie, w tym obowiązkiem uiszczenia opłaty od pozwu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając:

- obrazę przepisu prawa procesowego – art. 328 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie w zakresie wskazania uzasadnienia oraz podstawy materialnoprawnej skarżonego orzeczenia, co uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, bowiem z całkowitym pominięciem stanowiska pozwanej, która konsekwentnie i spójnie twierdziła, że jest przedsiębiorcą i powództwo uznaje za przedwczesne z uwagi na fakt nieotrzymania dokumentu nadającego się do zaksięgowania będącego podstawą roszczenia objętego pozwem dla powoda a dokumentem księgowym dla pozwanej (gdyby go otrzymała); Sąd pominął tę kwestię zarówno co do podstawy prawnej jak również stanu faktycznego w zakresie doręczenia dokumentów oraz adresów, jakimi powód się posługiwał, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń jakoby powód prawidłowo wykonał ciężące na nim zobowiązanie lub że nie miał takiego obowiązku (brak uzasadnienia Sądu);

- obrazę przepisu prawa procesowego – art. 230 k.p.c. poprzez błędne przyznanie za fakt wysłania dokumentów naliczenia na prawidłowy adres pozwanej; twierdzenie powoda nie zostało udowodnione a stanowisko pozwanej zostało całkowicie pominięte;

- obrazę przepisu prawa procesowego – art. 232 k.p.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie jedynie na podstawie treści pozwu bez wykazania dowodów w tym zakresie, twierdzenia powoda, że pozwanej były wysyłane dokumenty naliczenia na adres jedynie mu znany, co w konsekwencji miało wpływ na treść orzeczenia;

- obrazę przepisu prawa materialnego – art. 71 ustawy o gospodarce nieruchomościami mające wpływ na treść orzeczenia;

- obrazę przepisu prawa materialnego – art. 5 k.c. poprzez wydanie orzeczenia w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami współżycia społecznego poprzez zrównanie obowiązku zapłaty opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste do obowiązku podatkowego, którym przecież nie jest.

Stawiając powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji, nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanej popierał apelację i wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Na wstępie należy podnieść, że sformułowany jako ewentualny, wniosek apelacyjny o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, nie jest zasadny, bowiem w sprawie

nie zachodzi żadna z podstaw takiej decyzji wskazanych enumeratywnie w art. 386 § 2 i 4 k.p.c., nadto apelująca nie przytacza zarzutów, których uwzględnienie mogłoby skutkować uchYLENIEM zaskarżonego wyroku.

Niezależnie od tego, apelacja jest także niezasadna, o ile zmierza do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa.

Należy podnieść, iż Sąd Rejonowy poczynił trafne ustalenia faktyczne, oceniając dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. i bez naruszenia wskazanych w tym przepisie kryteriów swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy przyjmuje tak poczynione ustalenia za własne, nie znajdując podstaw do uwzględniania polemicznych i gołosłownych zarzutów naruszenia prawa procesowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymagało wykazania, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, nie jest zaś wystarczające tylko przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, opartej na własnej ocenie dowodów. Apelująca nie tylko zaś nie wskazała dowodu, którego ocena uzasadniałaby jej krytyczną ocenę, i to w kontekście całokształtu materiału dowodowego w sprawie, ale też nie umotywowała, jakie kryteria oceny dowodów i w jaki sposób zostały naruszone. Nie stanowi o naruszeniu wymienionego przepisu nieuwzględnienie stanowiska pozwanej w sprawie, jest to bowiem zarzut z zakresu oceny prawnej.

Związany z powyższym zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych jest chybiony, bowiem z założenia nie może polegać na wadliwej ocenie dowodów, ale ma on sens tylko wówczas, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy ustaleniami sądu, a dowodami, które sąd ten uznał za wiarygodne. Dla zasadności tego zarzutu konieczne jest przy tym wskazanie konkretnych dowodów oraz okoliczności ustalonych przez sąd pierwszej instancji, pomiędzy którymi zachodzą owe sprzeczności. Ogólne stwierdzenie, że istnieje sprzeczność pomiędzy ustalonym stanem faktycznym, a zgromadzonymi dowodami nie jest wystarczające i uzasadnia wniosek o bezzasadności tego zarzutu. Jeśli jednak uchybienie wskazane w zarzucie miałyby polegać na niepoczynieniu ustalenia, iż pozwana jest przedsiębiorcą, to okoliczność ta (notabene bezsporna) z punktu widzenia rozstrzygnięcia nie ma istotnego znaczenia w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Podobnie ocenić należy rzekome pominięcie w ustaleniach okoliczności niedoręczenia pozwanej faktur dokumentujących naliczenie opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste, a w okresie objętym pozwem niedoręczenie dokumentów naliczenia tej opłaty na prawidłowy adres. Powyższe skutkować miałyby przedwcześnieścią powództwa.

Przede wszystkim należy podkreślić, że pozwana wyraźnie przyznała istnienie po jej stronie zobowiązania do uiszczenia należnych stronie powodowej opłat z tytułu użytkowania wieczystego. Bezspornym jest więc zarówno zasada tej odpowiedzialności jak i mechanizm naliczania dochodzonej pozwem należności.

Nietrafny jest wywód skarżącej co do braku wymagalności tego świadczenia, bowiem o terminie spełnienia świadczenia w sprawie przesądza ustawa. Zgodnie z art. 71 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami opłaty roczne wnosi się przez cały okres użytkowania wieczystego, w terminie do dnia 31 marca każdego roku, z góry za dany rok. Skoro ustawa określa ściśle termin płatności świadczenia z tytułu opłaty rocznej, to jego wymagalność nie zależy od odrębnego wezwania (art. 455 k.c.), które nie aktualizuje obowiązku wykonania świadczenia, a co najwyżej o nim przypomina, nie wywołując samodzielnie żadnych skutków prawnych.

Tym samym stanowisko pozwanej, która oczekiwała na stosowne wezwanie w tym przedmiocie, jest całkowicie bezzasadne już z założenia, roszczenie powoda stało się bowiem wymagalne w związku z ustawowo zastrzeżonym terminem jego płatności, który zresztą był pozwanej znany. Powyższe czyni całkowicie zbędnym dokonywanie oceny zasadności zarzutów naruszenia art. 230 k.p.c. i art. 232 k.p.c., jako że poruszone w nich kwestie skuteczności doręczenia wezwań zawierających naliczoną opłatę są w sprawie bezprzedmiotowe, na co trafnie zwrócono uwagę w odpowiedzi na apelację, gdzie powielone ponad miarę i pozbawione treści zarzuty apelacji sprowadzono do kilku grup w rzeczywistości zarzuconych uchybień.

Ze wskazanych przyczyn zachowania strony powodowej nie sposób w ogóle oceniać w kategoriach niewłaściwego współdziałania wierzyciela przy wykonywaniu zobowiązania w rozumieniu art. 354 § 2 k.c., opisywane zagadnienia w ogóle nie kształtują bowiem treści łączącego strony stosunku prawnego.

W tym kontekście należy szczególnie podkreślić, iż stosunku tego nie kształtują przede wszystkim przytaczane jako przepisy szczególne regulacje z zakresu prawa podatkowego czy też rachunkowości, nie jest bowiem rzeczą strony powodowej realizującej własne roszczenie cywilnoprawne uwzględnianie obowiązków, jakie na drugą stronę umowy nakładają wskazane regulacje, notabene – z uwagi na przedmiot i metodę regulacji – niemające w żadnym wypadku charakteru przepisów szczególnych.

Brak podstaw dla dokonywania wezwań do zapłaty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego o wykonywaniu zobowiązań sprawia więc, że bezprzedmiotowe jest oczekiwanie pozwanej, aby dokument zawierający wyliczenia opłaty miał wymagane przez nią walory dokumentu księgowego, w szczególności aby była to faktura VAT.

Ubocznie więc podnieść należy, że przed dniem 1 maja 2004 roku ustanowienie użytkownika wieczystego (jak w niniejszej sprawie) nie podlegało opodatkowaniu podatkiem VAT, a czynności niepodlegające opodatkowaniu w dacie dokonania dostawy towaru (którą jest w świetle przepisów o VAT ustanowienie użytkownika wieczystego) nie mogą zostać opodatkowane później z powodu wejścia w życie regulacji wprowadzających opodatkowanie tych czynności (por. uchwała 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 8 stycznia 2007 roku, I FPS 1/06, OSP 2008/2/19).

Dodać należy, że zarzucana w apelacji przedwczesność powództwa stanowić miała skutek omawianych uchybień i jako taka nie wymagała odrębnego omówienia.

Sąd Okręgowy nie podziela wreszcie zarzutów naruszenia prawa materialnego, w tym przede wszystkim art. 71 ustawy o gospodarce nieruchomościami, przy czym nie jest jasne, na czym – zdaniem skarżącej – miałyby polegać to uchybienie. Jeśli jednak pozwanej chodziło – jak to wynika z uzasadnienia apelacji – o uwzględnienie przez Sąd Rejonowy podzielnego charakteru opłaty z tytułu użytkownika wieczystego, skutkującego stosowną, proporcjonalną do okresu związania umową, wysokością opłaty, to argumentacji skarżącej Sąd odwoławczy nie podziela.

Trafne jest bowiem przyjęte także przez Sąd Rejonowy stanowisko i argumentacja zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2010 roku, I CSK 692/09, LEX nr 736524, iż skoro opłata roczna pozostaje odpowiednio skorelowana z możliwością korzystania przez użytkownika wieczystego z nieruchomości gruntowej, a samo użytkowanie wieczyste ze swej istoty pozostaje prawem czasowym (art. 236 k.c.), nie sposób wymagać tego, aby użytkownik wieczysty był zobligowany uiszczać na rzecz właściciela gruntu opłatę roczną także za ten okres roku kalendarzowego, w którym nie przysługuje mu już to prawo. Oznacza to konieczność odpowiedniego, jurydycznego skorelowania wysokości opłaty rocznej, do której uiszczenia zobligowany został użytkownik wieczysty w danym roku kalendarzowym, z rzeczywistym okresem przysługiwania mu omawianego prawa rzeczowego.

Wbrew apelacji stanowisko to dotyczy bezpośrednio przeniesienia prawa użytkownika wieczystego, a nie jego przekształcenia w prawo własności.

Całkowicie bezzasadny jest zarzut nadużycia prawa, który z istoty swojej nie ma zastosowania do dokonywanej przez Sąd subsumpcji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012 roku, I CSK 333/11, LEX nr 1214634). Rozstrzygnięcie sporów przez sąd nie stanowi wykonywania przez ten organ cywilnego prawa podmiotowego, lecz realizację obowiązku sprawowania władzy sądowniczej przez państwo, w związku z tym ewentualne, nawet poważne nieprawidłowości w toku i wyniku procesu cywilnego nie mogą stanowić naruszenia art. 5 k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 roku, III CSK 261/10, LEX nr 1129121). Dodać wypada, iż stosowanie art. 5 k.c. nie może prowadzić do wyłączenia skutku przewidzianego przez bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawy, a taki charakter mają regulacje ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia sformułowanych w apelacji zarzutów, zważywszy na ich rzeczywistą treść, odrzucić także należy gołosłowny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. bowiem uzasadnienie rozstrzygnięcia nie pozostawia zastrzeżeń w kontekście przesłanek wymienionych w tym przepisie.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy w pkt II sentencji wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym - § 12 ust. 1 pkt 1 w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349, ze zm.).